

Zbigniew Wodecki, Raj

Jeszcze wczoraj, piłeś w parku tanie wino.
Z Pierwszym Maja, się kojarzył każdy maj.
Jak coś grało - to adapter grał Bambino.
To był Twój kraj.

Przeszły lata przez Nadodrze i Nadwiśle.
Wieść gruchnęła na Koluszki i na Kłaj.
Że już teraz będzie wolno - wolno myśleć.
Bo mamy Raj!

Popatrz sam, dobrze nam,
Co tu kryć, miło tyć.
Heroiczne: za co ginąć?
Zmieniliśmy w: za co żyć?

Senna zmora o zaborach - won z łapami!
Żaden Prus, Austriak, Rus o parę staj.
Kiedy trzeba - potrafimy się rozebrać sami.
Bo, to nasz kraj!

Popatrz sam, dobrze nam,
Co tu kryć, miło tyć.
Heroiczne: za co ginąć?
Zmieniliśmy w: za co żyć?

Tylko żal mi naszych młodych, co za kiesę.
Po banana wyruszyli w małpi gaj.
Na walizkach, dziś łzę ronią nad Guinessem.
Gdzie jest ich kraj?

Popatrz sam, dobrze nam,
Co tu kryć, miło tyć.
Heroiczne: za co ginąć?
Zmieniliśmy w: za co żyć?

Poleć orle, powiedz Panu, co w Zaświatach,
Dałeś Wiarę i Papieża, to i daj.
Za te krzyże, co dźwigaliśmy przez lata.
Twój boski Raj.

Popatrz sam, dobrze nam,
Co tu kryć, miło tyć.
Heroiczne: za co ginąć?
Zmieniliśmy w: za co żyć?

Heroiczne: za co ginąć?
Zmieniliśmy w: za co żyć?